

MARIAN Z. STEPULAK

Kulty publiczności w świetle badań maturzystów z diecezji siedleckiej

Ojciec święty Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi* przedstawia sytuację ludzi, którzy pozbawieni są nadziei, ale także ukazują sytuację tych, którzy posiadli nadzieję.

To, na ile świadomość pierwszych chrześcijan, że otrzymali w darze niezawodną nadzieję, była decydująca, jest widoczne również tam, gdzie chrześcijańska egzystencja jest zestawiona z ich życiem zanim przyjęli wiarę, lub z sytuacją wyznawców innych religii. Paweł przypomina Efezjanom, że zanim spotkali Chrystusa, byli jakby „nie mający nadziei ani Boga na tym świecie” (Ef 2,12). Oczywiście wie, że mieli oni bogów, że mieli religię, ale ich bogowie okazali się wątpliwi, a z ich pełnych sprzeczności mitów nie płynęła żadna nadzieja. Pomimo, że mieli bogów, „nie mieli Boga” i w konsekwencji żyli w mrocznym świecie, bez jasnej przyszłości¹.

W podobnej sytuacji znajdują się współcześnie żyjący ludzie, którzy tracąc nadzieję poszukują sensu życia w tzw. kultach publiczności. Ich wiara religijna załamuje się, bądź jest mało dojrzała, w takiej sytuacji wyzwala się irracjonalne potrzeby związane z „wiedzą tajemną”, która staje się dla nich zastępczą formą religijności.

Ze względu na rodzaj zastępczych form religijności (kompensatorów zaspokajających potrzeby) wyróżnia się trzy rodzaje kultów: 1) kulty publiczności – oferujące niespecyficzne i słabe kompensatory (np. horoskopy, przepowiednie), nie mające długotrwałych klientów ani stałych członków; 2) kulty grup o specyficznych potrzebach – oferta bardzo specyficznych kompensatorów (np. lekar-

Marian Z. S T E P U L A K, ks. prof. KUL dr hab., Katedra Psychoprofilaktyki Rodziny, Instytut Nauk o Rodzinie KUL Jana Pawła II, Lublin, e-mail: mzstep@kul.lublin.pl

¹ B e n e d y k t X V I: Encyklika *Spe salvi*. Watykan 2007 nr 2.

stwa na określone choroby), posiadające stosunkową stałą klientelę, ale bez uznawania jej za członków organizacji; 3) ruchy kultowe działające na podstawie wypracowanych systemów kompensatorów (np. Ruch Świadomości Kriszny) i mające zaangażowanych członków².

Niniejsza prezentacja składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza z nich odnosi się do teoretycznych podstaw badań, a druga do badań empirycznych. W części pierwszej zostaną poddane naukowej refleksji takie zagadnienia, związane z kultami publiczności, jak: horoskopy, amulety, przesady i zabobony, okultyzm, wróżbiarstwo, medycyna niekonwencjonalna oraz demonologia. Zostanie także przedstawione w sposób bardzo syntetyczny nauczanie Kościoła katolickiego na temat kultów publiczności. W części drugiej zaś zostanie zaprezentowana strategia badań oraz prezentacja i analiza badań ankietowych młodzieży maturalnej. Całość artykułu zostanie zamknięta podsumowaniem i wnioskami.

I. Teoretyczne podstawy badań

Maturzyści, którzy zostali poddani badaniom z zaciekawieniem przystąpili do udzielania pytań ankietowych. Wydaje się, iż przedstawiony im problem badawczy był dla nich bardzo interesujący od strony poznawczej. Odpowiedzi badanych były w większości bardzo dojrzałe i wskazywały na to, iż młodzież potraktowała poważnie zlecone im zadanie. Z drugiej strony uzyskane wyniki stanowią dużą wartość poznawczą w obszarze socjologii i psychologii religii. Warto dodać, iż takie badania prowadzone są już od kilkunastu lat i stanowią przykład naukowego wyzwania dla alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach.

1. Horoskopy

Horoskop (gr. *hōroskópos*), oznacza ułożenie ciał niebieskich na niebie w danej chwili, można również rozumieć to pojęcie jako podglądanie godziny czy podpatrywanie. Horoskop wywodzi się także od greckiego słowa widok godziny, (*hora* – godzina). Można w tym kontekście mówić o różnych znaczeniach horoskopu: 1) opis i przepowiednia astrologiczna sporządzona na podstawie układu ciał niebieskich w danej chwili w odniesieniu do określonego miejsca na kuli ziemskiej; 2) schemat (określany również jako kosmograf) przedstawiający dla określonego momentu i miejsca położenie Słońca, Księżyca i planet w znakach Zodiaku oraz położenie tego ostatniego względem horyzontu w rozpatrywaniu

² I. Niewiadomska, M. Kalinowski, D. Sikorski: *Kulty publiczności*. Lublin 2005 s. 30.

miejsca; 3) przepowiednia związana z położeniem Słońca w znaku Zodiaku w dniu urodzin, czyli przepowiednie wynikające z daty urodzenia³. Horoskop był wykorzystywany przez astrologów do przewidywania przyszłości. Podobnie jak inne metody wróżbiarskie, horoskopy nie są uznawane przez współczesną naukę, a ich krytycy często zauważają, że wiele horoskopów wykorzystuje tendencyjność poznawczą i celowo ogólnikowe sformułowania, by stworzyć iluzję skuteczności. Większość spotykanych dzisiaj horoskopów ma charakter ogólny i dotyczy znacznych grup populacji uszeregowanych według daty urodzenia (zwykle w powiązaniu ze znakiem Zodiaku, to jest odcinkiem ekliptyki, w którym znajduje się w danym dniu Słońce).

Współcześnie istnieją horoskopy ogólne, tzw. gazetowe, które dotyczą grup osób uszeregowanych według daty urodzenia, związanej z określonym znakiem Zodiaku. Siłą rzeczy wypowiedzi tam zamieszczone są na tyle ogólnikowe, że zainteresowane osoby przyjmują je zwykle jako odnoszące się do nich. Istnieją również indywidualne horoskopy astrologiczne. Horoskop taki sporządza się według układu Słońca, Księżycy i planet na dzień i godzinę urodzenia, rozpatrywanego w odniesieniu do miejsca urodzenia. Horoskop ustawiany jest w kontekście zamierzonych zdarzeń lub podejmowanych decyzji. Na podstawie tablic astronomicznych określa się położenie Słońca, Księżycy i planet w momencie urodzenia w relacji do miejsca urodzenia. W związku z obiegiem planet wokół Słońca, dla każdego człowieka układ Słońca, Księżycy i planet na sferze niebieskiej wygląda inaczej. Doktryna astrologiczna głosi, że obraz nieba, obiegi Słońca, Księżycy i planet oraz gwiazd są powiązane z sytuacją na Ziemi, z losem ludzi, narodów i państw. Pozycje ciał niebieskich tworzą w każdej chwili odmienną konfigurację, a obliczone dla momentu i miejsca urodzenia człowieka, przedstawiają jego indywidualny kosmogram urodzinowy. Współcześni astrologowie mniej zajmują się prognozowaniem – spełniają raczej rolę pewnego rodzaju doradców życiowych⁴. Astrologia zakłada, że kosmogram indywidualny jest odzwierciedleniem usposobienia człowieka, jego osobowości. Horoskop zatem sporządzony na podstawie takiego kosmogramu określa kierunek życia, skłonności i pragnienia człowieka.

2. Amulety

Amulet to drobny przedmiot służący do magicznej obrony przed złymi duchami lub nieszczęściami i różnymi chorobami. W przeszłości stanowił ochronę zarówno żywych, jak i umarłych. Siła oddziaływania amuletu tkwi w subiektywnym odbiorze osoby, która go nosi. Mechanizm ten ma następującą strukturę: 1)

³ J. T o k a r s k i: *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa 1979 s. 287.

⁴ Zob. J. O l s z e w s k i: *Oblicza astrologii*. Toruń 2001.

irracjonalne przekonanie; 2) określone przedmioty posiadają magiczną siłę, która; 3) chroni przed złem/lub prowadzi ku szczęściu (niskie poczucie kontroli nad własnym życiem)⁵. W przypadku amuletów można także mówić o talizmanie, który oznacza magiczny przedmiot, mający przynosić osobie szczęście. Często oba te pojęcia są utożsamiane. Należy również wspomnieć o fetyszu. Jest to przedmiot naturalny (np. kamień, drzewo, zwierzę, strumień) lub wytworzony (np. figurka, bransoleta, wisiołek), który był uważany za wcielenie bóstwa. Fetyszowi przypisywano magiczną moc, z tego powodu był otaczany ogromną religijną czcią (fetyszyzm), mającą zjednać ludziom przychyłność⁶.

Stosowanie i używanie konkretnych przedmiotów w celach magicznej obrony ma bardzo długą tradycję. Pochodzenie amuletów bowiem wiąże się z kultami uprawianymi przez ludy pierwotne. Spośród wielu fetyszów znajdowały się zarówno te, które miały pomagać człowiekowi, jak i te, które mogły mu szkodzić, a nawet zabijać. Współcześnie również można spotkać się z wiarą w magiczną moc fetyszów. Można bowiem zetknąć się z upominkiem w postaci słonia, koniecznie z podniesioną trąbą, który symbolizuje szczęście i dobrobyt⁷. Utożsamianie się z danym amuletem, który mobilizuje siły psychologiczne w dążeniu do oczekiwanego przez nas efektu, może stać się niebezpieczne, gdyż nasze życie zdominuje tzw. kult fetyszów. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest przekształcenie doświadczenia religijnego w zastępczą formę religijności – wiara w „cudowną moc” przedmiotów martwych na nasze codzienne życie.

Fetysze jako amulety i talizmany spełniają często funkcję środków apotropicznych⁸ (obrona przed złem) lub używane są w praktykach czarowniczych, sprowadzających zło na człowieka i na społeczność ludzką⁹.

Warto dodać, iż fetysz może być zastosowany w obrzędach chrześcijańskich. Posługiwanie się fetyszem tj. magicznie naładowanym obiektem, być może odpowiada posługiwaniu się wodą w czasie chrztu oraz chlebem i winem w przypadku Mszy Świętej. Jakikolwiek przedmiot, który został poddany magicznemu zaklęciu i w ten sposób magicznie naładowany, może być użyty jako fetysz¹⁰. W tym kontekście można by powiedzieć, iż obecność amuletów jest obecna w naszym codziennym życiu. Obecność ta najczęściej jest mało poddawana

⁵ I. N i e w i a d o m s k a, M. K a l i n o w s k i, D. S i k o r s k i, dz. cyt., s. 34.

⁶ Tamże, s. 35.

⁷ A. Z w o l i ń s k i: *Daleko od rajy. Z dziejów fascynacji złem*. Kraków 2000 s. 11–16.

⁸ Apotropeje (gr. *apotropaïos*) – odwracający nieszczęście) to według ludowych wierzeń rzeczy i zabiegi odwracające zło i broniące człowieka (oraz jego dobytek) przed szkodliwym działaniem magii, demonów, czarownic czy zmarłych.

⁹ A. P o s a c k i: *Ezoteryzm i okultyzm. Formy dawne i nowe*. Radom 2009 s. 311.

¹⁰ Tamże, s. 310.

refleksji, ale bardzo często z pełną świadomością akceptowana, co stwarza paradoksalną sytuację.

3. Przesady i zabobony

Termin zabobon czy przesąd oznacza wiarę w to, że określone znaki lub praktyki prowadzą do pożądaných wydarzeń lub zapobiegają nieszczęściu. Można zatem powiedzieć, iż zabobon oznacza niesłuszne przypisywanie komuś lub czemuś nadnaturalnych właściwości wpływających na określone wydarzenia. Przesąd oznacza przekonanie sprzeczne z faktami i trudne do usunięcia za pomocą racjonalnej argumentacji. Przesady najczęściej dotyczą konsekwencji zdarzeń. Mogą one być pozytywne, na przykład: zobaczenie przed południem pająka przynosi szczęście, podobnie spotkanie kominiarza. Mogą być również negatywne: pecha przynosi przebiegnięcie drogi przez czarnego kota lub przejście pod drabiną. Podobnie stłuczenie lustra to siedem lat nieszczęścia. Kolejny przykład to trzymanie kciuków, które ma przynieść szczęście lub wsparcie dla siebie, bądź dla innej osoby czy osób. Zabobony były tworzone przez ludzi od dawna, ale są również obecne w naszym codziennym życiu. Niektórzy traktują przesady i zabobony z dystansem i humorem. Inni zaś wierzą bezgranicznie w konieczność ich przestrzegania, ponieważ w przeciwnym wypadku może stać się nieszczęście. Największą zaś grupę tworzą osoby, które kierują się na co dzień zasadą: „Lepiej tego przestrzegać na wszelki wypadek”¹¹.

Niebezpieczeństwo wiary w zabobon jest z pozoru niewielkie, ale może stać się groźne, szczególnie w przypadku osób, które są podatne na irracjonalne sugestie. Podstawowy problem polega na tym, że człowiek zabobonny nie kieruje się w swoich zachowaniach i podejmowanych decyzjach racjonalnymi przesłankami i logicznym myśleniem, lecz irracjonalnymi uprzedzeniami¹².

W aspekcie psychologicznym wiara w zabobony pomaga wielu osobom wyjaśnić i usprawiedliwić doznane porażki oraz obarczyć za doznane niepowodzenia czynniki niezależne od jednostki, np. czarnego kota, majowe małżeństwa, stłuczone lustro. Wiara w zabobony i przesady pozwala o wiele częściej uruchamiać osobom mechanizmy obronne, chociażby racjonalizacji czy też projekcji.

4. Okultyzm

Pojęcie „okultyzm” zostało użyte po raz pierwszy w 1545 r. Termin ten posiada kilka znaczeń. Okultyzm bowiem to ukierunkowane celowo praktyki, tech-

¹¹ A. Wronka: *Od magii do opętania*. Radom 2003 s. 45–47.

¹² I. Niewiadomska, M. Kalinowski, D. Sikorski, dz. cyt., s. 31.

niki lub sposoby: 1) czerpiące z ukrytych bądź tajemnych mocy Natury lub Kosmosu, jakich nie można zmierzyć ani uchwycić narzędziami nowoczesnej nauki; 2) dają one ostatecznie jednak „rezultaty empiryczne, żadne lub sprowokowane”, odnoszące się już do jakiejś wiedzy lub władzy; 3) umiejętności te „są nabywane i przekazywane w sposób społecznie zorganizowany, rutynowy i zrytualizowany (lecz niedostępny człowiekowi pierwszemu z brzegu) – możemy powiedzieć o tych praktykach, że stanowią sztukę albo naukę okultystyczną”¹³.

Termin „okultyzm” pochodzi z języka łacińskiego – *occultum* – treść tego terminu dotyczy tego, co jest w misteriach ukryte. Warto podkreślić, iż okultyzm i parapsychologia nie są terminami zamiennymi. Zachodzi między nimi bardzo istotna różnica. Parapsychologia bowiem usiłuje wyjaśnić fenomeny, które przekraczają naturalne zdolności zmysłowe i umysłowe, natomiast człowiek, który praktykuje okultyzm, zabiega, aby tego, co czyni, nikt nie rozszyfrował¹⁴.

Na okultyzm składają się różne kulty, m.in.: magia, wróżbiarstwo, spirytyzm, medycyna okultystyczna. Osoby praktykujące okultyzm mają niskie poczucie wpływu na wydarzenia we własnym życiu. Cała doktryna i praktyka okultyzmu opierają się na podstawowym założeniu, że poza światem dostępnym na drodze zmysłowej istnieją ukryte siły, które można rozpoznać jedynie w sposób intuicyjny – analogiczny. Celem okultyzmu jest nie tylko stopniowe poznanie (gnoza) i osiągnięcie wiedzy tajemnej, lecz również wyjaśnianie (astrologia, alchemia, jasnowidzenie), a nade wszystko przemiana człowieka, będąca wynikiem określonych praktyk (inicjacja, wróżbiarstwo, uzdrawianie, czynności magiczne)¹⁵. W okultyzmie można wyróżnić następujące stanowiska:

- Postawa racjonalistyczno-demitologizacyjna, która określa światopogląd okultystyczny jako niemożliwy do pogodzenia zarówno z nowoczesnym obrazem świata, jak i z religią chrześcijańską.
- Demonizacja okultyzmu. W ujęciu zwolenników tej interpretacji w okultyzmie ujawniają się siły przeciwstawiające się Bogu, które prowadzą do zaprowadzenia zła nad dobrem (*civitas diaboli*).
- Rozdzielność okultyzmu i transcendencji. Stanowisko to proponuje precyzyjne rozróżnienie zjawisk okultystycznych (jako zjawisk dziejących się we wnętrzu świata ziemskiego) od transcendentnego działania Bożego. W tym aspekcie zjawiska okultystyczne mogą być tylko znakiem służącym poznaniu tajemnicy świata¹⁶.

¹³ A. P o s a c k i, dz. cyt., s. 49.

¹⁴ A. J. N o w a k: *Parapsychologia*. Lublin 2006 s. 156.

¹⁵ I. N i e w i a d o m s k a, M. K a l i n o w s k i, D. S i k o r s k i, dz. cyt., s. 57.

¹⁶ A. P o s a c k i: *Okultyzm, magia, demonologia. Podstawy chrześcijańskiej walki duchowej*. Kraków 1996 s. 15–24.

Jednym ze znamion okultyzmu jest to, że stanowi on ogromną przeszkodę do umiłowania Boga w każdym, konkretnym człowieku. Okultyści są osobami przegranymi dla miłości małżeńskiej, społecznej, pracy dla dobra społecznego. Wszelkie partie polityczne, którym nie są obce praktyki okultystyczne, poszukują w okultyzmie pomocy w wyborach, muszą działać szkodliwie dla dobra społecznego. Brakuje tutaj czegoś pośredniego pomiędzy prawdą i kłamstwem, dobrem i złem, miłością i nienawiścią. Wszelkie amulety, symbole, „nowoczesny człowiek” akceptuje i przyjmuje¹⁷.

Okultyzm dysponuje licznymi systemami ćwiczeń i medytacji, które mają na celu: 1) przekształcenie sfery biologicznej, społecznej i kulturowej człowieka, czyli dezintegrację struktury osobowości człowieka, a także przemianę sfery sensu i wartości; 2) reintegrację na nowym i wyższym poziomie rozwoju, połączoną z indywidualną antycypacją przyszłego poziomu kolektywnego tj. zmianę ontycznego statusu człowieka przez aktualizację nadbudowy duchowej, przemianę duszy i ciała, rozszerzenie i pogłębienie możliwości poznawczych, aksjologicznych i kulturotwórczych.

5. Wróżbiarstwo

Wróżenie (dywinacja lub onejromancja) oznacza zespół czynności związanych z próbami przepowiadania przyszłości za pomocą nadnaturalnych sił – wróżbita może np. odpowiednio losować karty i układać je w określony sposób, formułując przepowiednię. Wróżbiarstwo, mantyka (z gr. sztuka przewidywania) – praktyka przepowiadania przyszłości, zwykle oparta o jakąś teorię światopoglądową. Praktyki wróżbiarskie (zwane również dywinacyjnymi, od łac. *divinus* – „wieszczy”, „niebiański”, „boski”) to rodzaj aktywności towarzyszącej człowiekowi od czasów prehistorycznych, związany z ludzką duchowością, a zwłaszcza ze spirytyzmem, magią i innymi formami ezoteryzmu, okultyzmu czy mediumizmu (nekromancja). Wróżbiarstwo od strony struktury doświadczenia jest owocem stanu mediumicznego, który może przybierać wiele form, jak np. różdżkarstwo (mniej znane jako wróżbiarska technika zwana „rądomancją”) czy wahadlarstwo¹⁸.

Osoba korzystająca z usług wróżbitów nosi w sobie irracjonalne przekonanie, że wróżbita posiada tajemną wiedzę, która wskaże przyszłe wydarzenia. Ma przy tym niskie poczucie kontroli nad własnym życiem¹⁹. Starożytny rzymski uczony Warro (116–27 p.n.e.) ułożył różne typy wróżbiarstwa według czterech żywiołów: ognia, wody, powietrza i ziemi:

¹⁷ A. J. Nowak: dz. cyt., s. 160.

¹⁸ A. Posacki: *Ezoteryzm i okultyzm. Formy dawne i nowe*, dz. cyt., s. 323.

¹⁹ I. Niewiadomska, M. Kalinowski, D. Sikorski, dz. cyt., s. 46.

- piromancja (wróżenie z ognia) – obserwacja płonącego stosu ofiarnego albo spalanych przedmiotów;
- aeromancja (wróżenie z powietrza) – badanie kierunku wiatru, kształtu obłoków lub rodzaju błyskawic w czasie burzy;
- geomancja (wróżenie z ziemi) – analiza ukształtowania powierzchni ziemi lub figur geometrycznych wykreślanych na jej powierzchni;
- hydromancja (wróżenie z wody) – obserwacja przyływów, odpływów, prądów lub zmian zachodzących na powierzchni wody po wrzuceniu odpowiedniego przedmiotu²⁰.

Współcześnie najczęściej stosowanymi technikami wróżenia są: astrologia, kartomancja (w tym karty tarota), spoglądanie w kryształową sferę, chiromancja (czytanie z ręki), *ching* (wróżenie z chińskiej Księgi Zmian), numerologia (wróżenie z liczb), oglądanie wnętrzości zabitych zwierząt, rozrzucanie kości czy ryżu (Tybet), wróżenie z fusów po kawie lub herbacie. Można mówić o pewnych psychologicznych efektach wróżbiarstwa: 1) język wróżb jest na tyle niejasny, że trudno zweryfikować prawdziwość przepowiedni – pozostawia on dużą możliwość interpretacji tego, co się ma właściwie wydarzyć zgodnie z wróżbą; 2) ludzie wierzący we wróżby mają skłonność do zapominania nieudanych przepowiedni, natomiast doskonale pamiętają te, które się sprawdziły; 3) wróżbici są dobrymi psychologami-praktykami i potrafią odgadywać oczekiwania klientów – przepowiadają to, o czym klienci chcą usłyszeć, lub to, czego osoby nieświadomie obawiają się²¹.

Jedną z najbardziej popularnych form wróżbiarstwa jest tarot. Tarot jest symboliczno-filozoficzną teorią, opartą na 78 przedstawieniach, które znajdują się na kartach tworzących talię. Od czasu powstania do chwili obecnej nie zmienia się budowa tarota – talia wciąż obejmuje 78 kart w dwóch podstawowych grupach. Nowe talie różnią się jedynie zawartością symboli i techniką wykonania²².

Kolejną formą wróżbiarstwa jest numerologia. Bazuje ona na przekonaniu, że numer przyporządkowany określonej rzeczy (np. numer domu, samochodu czy telefonu) ma związek z jego losem. Pogląd ten jest związany z wiarą w „magiczne liczby” – poczucie, że pewne liczby są szczęśliwe, a inne fatalne. Przedmiotem numerologii są nie tylko numery, lecz również nazwy, imiona i nazwiska. W tym celu poszczególnym literom określonej nazwy przyporządkowuje się kolejne liczby, w wyniku czego powstaje szereg cyfr, któremu można nadać magiczne znaczenie. Wartości liczb w poszczególnych słowach sumuje się

²⁰ Tamże, s. 47–48.

²¹ Tamże, s. 48–49.

²² Tamże, s. 50.

wielokrotnie, aż do uzyskania magicznej liczby. Należy zaznaczyć, że przyporządkowanie liczb określonym literom jest całkowicie przypadkowe oraz to, że ten sam wyraz zapisany w różnych językach może dawać inny magiczny numer²³.

Warto również wspomnieć o chiromancji. Chiromancję należy rozumieć jako dział parapsychologii, w którym chodzi o odczytanie danych z dłoni człowieka. Tego rodzaju zdolności nie sposób przebadать metodami psychologii akademickiej. Treści odczytane mogą dotyczyć zarówno przeszłości, teraźniejszości, jaki i przyszłości – znaczyłoby to, że chiromancja ma jakiś punkt zbieżny z prekognicją²⁴. Specjaliści od chiromancji zajmują się duchowością dłoni, psychoanalizą dłoni, linią dłoni, wzniesieniami dłoni, sprężystością dłoni i palców, nasadą palców, paznokciami czy wreszcie dłonią jako „obrazem” ducha.

6. Medycyna niekonwencjonalna

W świecie nauki istnieje bardzo ważny problem rozróżniania pomiędzy medycyną naturalną a holistyczną (ponieważ istnieje wiele filozoficznych pojęć „natury”), czy pomiędzy medycyną holistyczną a okultystyczną. „Medycyna okultystyczna (niekonwencjonalna)” czy „leczenie ezoteryczne” są to działania praktyczno – terapeutyczne, które wynikają bezpośrednio z okultystycznego czy ezoterycznego obrazu świata i są przede wszystkim, na nim zbudowane. Medycynie niekonwencjonalnej towarzyszy optymizm, który pochodzi z mniej lub bardziej świadomych następujących przekonań („optymistycznej” wizji świata): 1) wszystko we wszechświecie jest ostatecznie energią na różnych etapach emanacji i przeobrażania się (jest to znana nam już ideologia holizmu i panenergetyzmu; 2) człowiek potrafi, dzięki swemu „subtelnemu” ciału eterycznemu i astralnemu czerpać z kosmosu energię życia (*ki, praną*), która przynosi uzdrowienie, dobre samopoczucie i dzięki której może on osiągać nawet stany oświecenia²⁵.

Osoby korzystające z „cudownej metody leczenia” charakteryzuje: irracjonalne przekonanie, iż uzdrowiciel posiada tajemniczą siłę, która uleczy schorzenie. Osoby w ten sposób leczone mają niskie poczucie osobistego wpływu na zmianę stanu własnego, subiektywnie pojętego zdrowia²⁶.

Energia („bioenergia”, „fluid życiowy” czy „energia kosmiczna”) ujawniona podczas działania uzdrowiciela, szczególnie podczas gestu nałożenia rąk może

²³ Tamże, s. 50.

²⁴ A. N o w a k, dz. cyt., s. 92.

²⁵ B. G r o m: *Ezoteryzm – nowa nadzieja?* Kraków 2006 s. 146–147.

²⁶ I. N i e w i a d o m s k a, M. K a l i n o w s k i, D. S i k o r s k i, dz. cyt., s. 59.

mieć bardzo różne i niezależne od siebie przyczyny. Natomiast skutek uzdrowicielski nie wskazuje na jej pochodzenie.

Za pierwszą przyczynę uzdrowienia, zupełnie niezależną od ludzkiego działania, można uznać działanie samego Boga. W takiej sytuacji występuje charyzmat uzdrawiania, którego obecność jest rozpoznawana po skutkach znacznie szerszych niż sam fakt uzdrowienia.

Drugą przyczynę można by określić jako hipotezę, naturalistyczną, która odnosi się do obszaru sił natury, ciągle jeszcze nieznanymi. Tego rodzaju poznanem zajmuje się psychotronika, która z trudem poszukuje własnego statusu jako dyscypliny naukowej.

Pozostaje jeszcze hipoteza spirytystyczna, która zakłada, że trzecią przyczynę uzdrowienia może stanowić ingerencja sił demonicznych, które mogą posługiwać się również siłami natury²⁷.

Aktualnie wielkie centra ezoteryczne i ośrodki medycyny holistycznej proponują różnorodne terapie – np. metody bazujące na siłach naturalnych, sposoby odwołujące się do bóstw panteistycznych czy techniki korzystające z magii²⁸. Zdarza się, że niektórzy uzdrowiciele przyznają się do kontaktów ze spirytyzmem czy nawet do otrzymania swych darów od tzw. „duchów” – przewodników²⁹. Klienci niekonwencjonalnych metod leczenia, powszechnie reklamowanych w środkach masowego przekazu, powinny przejawiać dużą ostrożność w korzystaniu z proponowanych usług³⁰.

Warto dodać, iż część metod leczenia zaliczanych do medycyny niekonwencjonalnej ma swoje źródło w wielowiekowej tradycji (np. akupunktura), a inne powstały stosunkowo niedawno (np. homeopatia i bioenergoterapia). Można mówić o następujących metodach leczenia zaliczanych do medycyny niekonwencjonalnej: 1) akupresura – leczenie uciskiem określonych miejsc ciała; 2) akupunktura – leczenie igłami wbijanymi w określone miejsca na ciele; 3) apiterapia – leczenie produktami pszczelimi; 4) aromaterapia – leczenie zapachami; 5) fitoterapia – leczenie ziołami (ziołolecznictwo); 6) hipnoterapia – leczenie hipnozą; 7) homeopatia – leczenie „zdynamizowanymi roztworami wodnymi”, czyli rzekomą formą energetyczną danej substancji, która jest najczęściej pochodzenia roślinnego lub mineralnego; 8) klawiterapia – leczenie pobudzające klawiaturę.

²⁷ Tamże, s. 59–60.

²⁸ A. Z w o l i ń s k i, dz. cyt., s. 41.

²⁹ A. P o s a c k i: *Okultyzm, magia, demonologia. Podstawy chrześcijańskiej walki duchowej*, dz. cyt., s. 94–102.

³⁰ I. N i e w i a d o m s k a, M. K a l i n o w s k i, D. S i k o r s k i, dz. cyt., s. 60.

niki na strefy, punkty i receptory biologiczne czynne; 9) kręgarstwo – manipulacja kręgosłupem; 10) urynoterpia – leczenie moczem.

7. Demonologia

Demonologia (gr. nauka o demonach). Jest to część doktryny religijnej traktująca o osobowych postaciach *sacrum* o statusie niższym od boskiego (duchy, demony). Jest to także dział religioznawstwa i etnografii zajmujący się gromadzeniem i analizą różnego rodzaju wyobrażeń dotyczących demonów w różnych religiach i kulturach. Jako dział teologii systematycznej traktujący o istnieniu, naturze i działaniu szatana, stanowiący swoiste uzupełnienie angelologii. Szczególny nacisk kładzie na ukazanie właściwych sobie zagadnień w relacji do całości historii zbawienia, zwalczając ujęcie dualistyczne. Demony to istoty występujące w wielu wierzeniach ludowych, mitologiach i religiach. Zajmują one pośrednią pozycję między bogami a ludźmi, między sferą ziemską (materialną) i boską (duchową).

W demonologii rysuje się wyraźnie mechanizm błędnych przeświadczeń dotyczących interpretacji przyczyn zachodzących zdarzeń. Następuje najpierw irracjonalne przekonanie, że demony wpływają na wydarzenia. U człowieka zawładniętego przez demony pojawia się niskie poczucie osobistego wpływu na zmiany otaczającej rzeczywistości³¹.

Pierwotnie pojęcie demonologii miało charakter ambiwalentny, stanowiło bowiem zarówno pozytywne, jak i negatywne określenie nadludzkiej istoty – demony bywały groźne, ale i dobrotliwe. Jednakże rozwój koncepcji dualizmu spowodował, że demony zaczęto utożsamiać nade wszystko ze złem. W religiach politeistycznych demonami stawały się zdegradowane bóstwa, które zostały wyparte z panteonu bóstw³². W religiach monoteistycznych zaś demony zajmują pośrednią pozycję między ludźmi a Bogiem. Sposoby przedstawiania demonów ukazywały strach przed nimi. Czasami demony utożsamiane były z niebezpiecznymi impulsami, wpływającymi ze zwierzęcej natury człowieka, głównie z agresją i popędem seksualnym. Przykładem może być kozioł–diabeł jako symbol nieokiełznanej seksualności³³.

G. Amorth czołowy egzorcysta katolicki, wymienia następujące przyczyny ingerencji diabelskich, wychodząc od własnego, praktycznego doświadczenia: 1) sytuacja, gdy się padło ofiarą rzuconego uroku. Urok jest szkodzeniem innym za

³¹ Tamże, s. 64.

³² A. P o s a c k i: *Okultyzm, magia, demonologia. Podstawy chrześcijańskiej walki duchowej*, dz. cyt., s. 79–86.

³³ M. F i o r i: *Spirytyzm. Czy można komunikować się ze zmarłymi ?* Ząbki 2003.

pośrednictwem ingerencji szatana. Może być realizowany w różny sposób: rzucanie uroku, wiązanie, czary, przekleństwo; 2) uczęszczanie do miejsc i osób zajmujących się diabelską praktyką. Warto wymienić tu: uczestniczenie w seansach spirytystycznych, czynienie czarów lub zasięganie porad u wróżbitów, czarowników, niektórych kartomanów, praktykowanie okultyzmu, przynależność do sekt satanistycznych, mających swój szczyt w czarnych mszach³⁴.

G. Amorth ostrzega czarowników i magów, ale także ich klientów:

Kto uczęszcza do czarowników, zawiązuje związek diabelski tak z szatanem jak i z czarownikiem. Tak samo jak ten, kto uczęszcza na seanse satanistyczne do sekt satanistycznych. Cała Biblia, zwłaszcza Stary Testament, jest ciągłym zaproszeniem do zniszczenia wszelkich związków z bożkami do zniszczenia wszelkich związków z bożkami i do zdecydowanego zwrócenia się ku jednemu Bogu³⁵.

Dodaje on jeszcze, że nie należy nigdy obdarzać zaufaniem osób, które czytały czary lub gusła, albo wypowiadały przekleństwa, nawet jeśli chodzi o bliższych krewnych. Należy przebaczyć, ale trzymać się z daleka i nie liczyć na ich nawrócenie³⁶.

Odrębnym zjawiskiem w kontekście demonologii jest opętanie szatańskie. Ludzie opętani często szukają pomocy w medycynie niekonwencjonalnej. Trafiają do bioenergoterapeutów, wróżek czy jasnovidów. Ci utwierdzają ich w przekonaniu, że są ofiarami czarów, jakichś złowrogich sił. Obiecują im pomoc. Kiedy ich działanie okazuje się nieskuteczne opętani udają się do kapłanów. Szukają także pomocy w charyzmatycznych grupach religijnych, rzadziej u psychologów lub psychiatrów. Czynią to, ponieważ szukają zdrowia i natychmiastowego rozwiązania swoich problemów³⁷. Demonologia jest zatem dziedziną bardzo bogatą, ale także niesłychanie skomplikowana w sensie metodologicznym, a co za tym idzie wiąże się z trudnościami w podjęciu adekwatnej refleksji naukowej.

8. Nauka Kościoła na temat kultów publiczności

Biblia w sposób bardzo stanowczy zakazuje jakichkolwiek praktyk związanych z magią i wróżbiarstwem, widząc w tym sprzeniewierzenie się wierze w jedyne Boga. W księdze Powtórzonego Prawa można odnaleźć wyraźnie określony zakaz:

³⁴ G. Amorth: *Nowe wyzwania egzorcysty*. Częstochowa 1998 s. 65–66.

³⁵ Tamże, s. 212.

³⁶ Tamże, s. 128–129.

³⁷ M.Z. Stepulak: *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*. Siedlce – Opole 2007 s. 117.

Gdy wejdiesz do kraju, który ci daje Pan, Bóg twój nie ucz się popełniania tych samych obrzydliwości jak tamte narody. Nie znajdzie się pośród ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień swego syna lub córkę, uprawiał wróżby, gusa, przepowiednie i czary; nikt, kto by uprawiał zaklęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych. Obrzydliwy jest bowiem dla Pana każdy, kto to czyni. Z powodu tych obrzydliwości wypędza ich Pan, Bóg Twój, sprzed twego oblicza. Dochowasz pełnej wierności Panu, Bogu swemu. Te narody bowiem, które ty wydziedziczysz, słuchały wróżbitów i wywołujących umarłych. Lecz tobie nie pozwala na to Pan, Bóg twój (Pwt 18,9–14; por. Kpł 19,31; 20,6,27; por. Iz 43,11).

Od magii zdecydowanie odcinali się zarówno Ojcowie Kościoła, jak również chrześcijańscy teologowie, uważając ją za grzech, który oddziela człowieka od Boga. Zwolennicy magii nigdy nie ukrywali swojego antyreligijnego nastawienia, wręcz przeciwnie, np. A. Crowley, znany dwudziestowieczny okultysta, twierdził, że Jezus i Allah to „niewolniczy bogowie”, władający ludzkością, ale ich obalenie jest tylko kwestią czasu³⁸

Katechizm Kościoła katolickiego (KKK) wyraźnie uczy nas w kwestii kultów publiczności:

Zabobon jest wypaczeniem kultu, który oddajemy prawdziwemu Bogu. Przejawia się on w bałwochwalstwie, jak również w różnych formach wróżbiarstwa i magii³⁹.

Wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytyzm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się ich. Uciekanie do tak zwanych tradycyjnych praktyk medycznych nie usprawiedliwia ani wzywania złych mocy, ani wykorzystywania łatwowierności drugiego człowieka⁴⁰.

Dla potrzeb tej – ograniczonej objętościowo – prezentacji nie da się przytoczyć pełnej nauki Kościoła na temat kultów publiczności. Można jedynie zapewnić, że jest ona obszerna, ale równocześnie wyraźna i jednomyślna.

II. Badania empiryczne

W części empirycznej zostanie zaprezentowana strategia badań własnych, metoda badawcza oraz ilościowa i jakościowa analiza uzyskanych wyników.

³⁸ I. Niewiadomska, M. Kalinowski, D. Sikorski, dz. cyt., s. 63.

³⁹ KKK, 2138.

⁴⁰ KKK, 2117.

1. Strategia badań

W badaniach uczestniczyło 788 osób, w tym 456 dziewcząt i 332 chłopców. W przeliczeniu na dane procentowe stanowiło to 42,13% chłopców oraz 57,87% dziewcząt⁴¹.

Badania przeprowadzali alumni II roku Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach – Opolu pod moim kierunkiem naukowym⁴². W niniejszej prezentacji nie stawia się hipotezy głównej, ani hipotez szczegółowych, ponieważ sformułowane w metodzie pytania wyznaczają kierunek naukowych poszukiwań. Metodę badań stanowiła ankieta psychologiczna w następującej formie:

Rola kultów publiczności

INSTRUKCJA: Poniższa ankieta ma charakter anonimowy. Prosimy o udzielenie szczerych i pełnych odpowiedzi na podane niżej pytania. Kolejność udzielania odpowiedzi jest dowolna (należy podać numer pytania, na które odpowiadamy).

Dane personalne: Płeć..... Wiek..... Typ szkoły (liceum, technikum, inne)..... Miejsce zamieszkania (miasto, osada, wieś).....

1. Prosimy o określenie Swojej religijności według podanych niżej kryteriów, rozumiejąc, iż wyrażają one zgodność Twojej deklarowanej wiary z praktyką codziennego życia (wybierz kategorię poprzez podkreślenie):
 - a. bardzo religijny;
 - b. religijny;
 - c. średnio religijny;
 - d. słabo religijny;
 - e. poszukujący;
 - f. niereligijny – obojętny;
 - g. niereligijny – walczący.
2. Jakie jest Twoje zdanie na temat horoskopów ?
3. Co sądzisz o magicznej mocy amuletów ?
4. Jaki jest Twój stosunek do zabobonów i przesądów ?

⁴¹ Badania odbywały się następujących szkołach średnich w diecezji siedleckiej:

1. Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego im. S. Staszica w Miętnej.
2. Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 im. Emilii Plater w Białej Podlaskiej.
3. I LO im. T. Kościuszki w Łukowie.
4. II LO im. Jana Pawła II w Łukowie.
5. II LO im. Królowej Jadwigi w Siedlcach.
6. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Mikołaja Kopernika w Siedlcach.
7. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisława Staszica w Siedlcach.
8. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Marii Konopnickiej w Milanowie.
9. Zespół Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej.

⁴² Kamil Duszek, Karol Gołowski, Michał Kazmieruk, Kamil Matejczyk, Kamil Mazurkiewicz, Adam Pańczuk, Paweł Sudnik, Przemysław Świdorski, Paweł Wasiluk, Wojciech Wojciechowski.

5. Co wiesz na temat okultyzmu ?
6. Wyraż Swoją opinię na temat wróżbiarstwa ?
7. Jak jest Twoje zdanie na temat medycyny niekonwencjonalnej ?
8. Co wiesz o demonologii ?
9. Jak jest Twoja wiedza na temat nauki Kościoła katolickiego wobec wymienionych powyżej kultów publiczności ?

Serdecznie dziękujemy za udział w badaniach. Dzięki Twojemu zaangażowaniu otrzymamy informacje, które będą nam służyły pomocą w przygotowywaniu nowych duszpasterskich metod w pracy z młodzieżą.

1. Deklarowana religijność maturzystów

Lp.	Religijność	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem(N)	%
1.	Bardzo religijny	9	1,97	1	0,30	10	1,27
2.	Religijny	195	42,76	118	35,54	313	39,72
3.	Średnio religijny	200	43,76	154	46,39	354	44,92
4.	Słabo religijny	39	8,55	36	10,84	75	9,52
5.	Poszukujący	7	1,54	12	3,62	19	2,41
6.	Niereligijny obojętny	6	1,33	11	3,31	17	2,16
7.	Niereligijny walczący	–	–	–	–	–	–
	Razem	456	100	332	100	788	100

Zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowią osoby o deklaracji średnio religijnych 44,92% chłopców i dziewcząt. Nie zauważa się dużej różnicy między chłopcami a dziewczętami. 39, 72% stanowią osoby religijne w tym 42,76% dziewcząt i 35,54% chłopców. W tym przypadku zauważa się jednak mniejszy odsetek osób religijnych w grupie badanych chłopców. Osoby bardzo religijne stanowią tylko 1,27% osób badanych. Taka tendencja pojawia się w ostatnich kilkunastu latach prowadzonych przeze mnie badań. Tylko 9,52% badanych uważa się za słabo religijnych, a 2,41% za poszukujących. Osoby niereligijne obojętne, stanowią łącznie 2,16%. Nie notuje się osób niereligijnych walczących. W tym kontekście można powiedzieć, iż generalnie badani maturzyści deklarują dosyć wysoką religijność w sensie ilościowym, natomiast konkretne ich wypowiedzi wskazują na ogromne różnice jakościowe w ich religijności.

2. Jak jest Twoje zdanie na temat horoskopów?

Lp.	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Wierzę w horoskopy	26	5,70	6	1,80	32	4,06
2.	Nie wierzę w horoskopy	258	56,58	192	57,83	450	57,10
3.	Traktuję horoskopy jako zabawę i ciekawość poznawczą	146	32,02	83	25,00	229	29,06
4.	Mam obojętny stosunek do horoskopów	2	0,44	6	1,81	8	1,02
5.	Brak odpowiedzi	1	0,22	7	2,11	8	1,02
6.	Inne	23	5,04	38	11,45	61	7,74
	Razem	456	100,00	332	100,00	788	100,00

Wyniki badań wyraźnie pokazują, iż młodzież maturalna deklaruje w niewielkim stopniu swoją wiarę w horoskopy, razem stanowi to 4,06%. Bardziej wyraźnie swoją postawę zaznaczają dziewczęta (5,70%) niż chłopcy (1,80%). 57,10% respondentów twierdzi, że nie wierzy w horoskopy. Wyniki uzyskane zarówno od dziewcząt, jak i chłopców nie różnią się w tym aspekcie. Ciekawa jest jednak inna kategoria odpowiedzi, która została nazwana: „Traktuję horoskopy jako zabawę i ciekawość poznawczą”. W taki sposób wypowiedziało się 29,06% młodzieży, w tym 32,02% dziewcząt i 25% chłopców. Taka deklaracja wskazuje na fakt, iż młodzież stosuje tutaj mechanizm obronny typu racjonalizacji. Wprawdzie nie wierzy w horoskopy, ale ma wszelki wypadek interesuje się ich treścią. Wydaje się, że taki stan rzeczy nie odnosi się tylko do młodzieży, ale również do osób starszych, którzy nie widzą w tym nic nagannego. Jako przykład można przytoczyć następujące wypowiedzi:

DZIEWCZYNA, lat 19: Moim zdaniem horoskopy to wymysł ludzki, ponieważ mimo różnych wypowiedzi, opinii, Pan Bóg nie powierzył tak dużej liczbie ludzi pewnych tajemnic, którzy niby przewidują przyszłość, a już nie pozwoliliby na rozpowszechnienie tego w mediach. Zdarza się również tak, że czytając horoskop będzie on zgadzał się z naszą przyszłością lub jakimiś konkretnymi zdarzeniami, ale to jest tylko czysty przypadek lub nasza osobista interpretacja, czyli wiara w to, co chcemy wierzyć.

CHŁOPIEC, lat 19: Ja obecnie nie wierzę w horoskopy, nie czytam ich, myślę, że wierzą w nie ludzie, którzy bardzo rzadko uczęszczają do kościoła i chcą sobie jakoś urozmaicić swoje życie.

DZIEWCZYNA, lat 18: Horoskop to nie wartego uwagi. To jest głupota w którą jak ktoś się wplącze, to nie może przestać. Myśli, że pozna swoją przyszłość i może będzie mu się „lepiej żyło”.

CHŁOPIEC, lat 18: Nie biorę tego na poważnie (...) Uważam, że horoskopy są po to, aby mącić ludziom w głowach, a szczególnie młodym.

DZIEWCZYNA, lat 19: Według mnie horoskopy są zupełnie niepotrzebne. Są napisane dość ogólnie, przez co po ich przeczytaniu osoby, które w nie wierzą (sugerują się ich treścią, nawet podświadomie) starają się doprowadzić do tego, aby się spełniły. Nie wierzę w horoskopy.

CHŁOPIEC, lat 19: Horoskopy są przepowiedniami zmyślonymi, dlatego powinno się do nich podchodzić z dystansem i traktować jako rozrywkę. Traktowanie ich na poważnie może być powodem nadmiernej pewności siebie lub przesadnej samokrytyki. Myślę, że horoskopy mogą niszczyć wewnętrzną człowieka, więc nie jestem ich zwolennikiem.

3. Co sądzisz o magicznej mocy amuletów?

Bardzo ciekawe okazują się być wyniki odnoszące się do magicznej mocy amuletów. Z obserwacji można sądzić, iż młodzi ludzie noszą amulety. Wyniki badań wskazują jednak na to, iż młodzi ludzie generalnie w nie wierzą (89,96%), natomiast wiarę w magiczną moc amuletów deklaruje 4,31% respondentów. Bardziej taką wiarę deklarują dziewczęta (5,48%), niż chłopcy (2,71%). Mimo, że niektóre osoby noszą amulety, to twierdzą, że nie wierzą w ich magiczną moc. Pojedyncze osoby są przekonane, że przez amulety przejawia się działanie szatana lub, że są one rezultatem sugestii.

Lp.	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Wierzę	25	5,48	9	2,71	34	4,31
2.	Nie wierzę	368	80,70	270	81,33	638	89,96
3.	Brak mocy amuletów	29	6,36	14	4,22	43	5,46
4.	Działanie szatana	3	0,66	–	–	3	0,38
5.	Kwestia sugestii	5	1,10	3	0,90	8	1,01
6.	Obojętny	2	0,44	2	0,60	4	0,51
7.	Brak odpowiedzi	3	0,66	9	2,71	12	1,52
8.	Inne	21	4,60	25	7,53	46	5,85
	Razem	456	100,00	332	100,00	788	100,00

Oto niektóre wypowiedzi:

DZIEWCZYNA, lat 18: *Nie sądzę by faktycznie miały one jakąś magiczną moc. To jedynie ludzie wierzą, że przedmioty mogą decydować o szczęściu w życiu.*

CHŁOPIEC, lat 19: *Sądzę, że nie ma magicznej mocy amuletów, po prostu, w niektórych amuletach, np. takich jak bursztyn jest dużo pierwiastków jodu i wtedy taki amulet poprawia samopoczucie i zdrowotność.*

DZIEWCZYNA, lata 18: *Czasami dobrze jest wierzyć w amulet, który przynosi szczęście, daje to pewność siebie, ale myślę, że nie mają magicznej mocy.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Nie wiem czy amulety mają moc magiczną, gdyż nie posiadam ich, ale wiem, że nasza wiara jest prawdziwym amuletem. Amulety działają na podświadomość ludzi wprowadzając ich w zakłamanie.*

DZIEWCZYNA, lat 19: *Uważam, że amulety nie posiadają żadnej mocy. Wydaje mi się, że żaden przedmiot nie jest w stanie wpływać na nasze życie. Amulet sam w sobie nie ma żadnej mocy, tylko stan psychiczny (człowiek wierzący w amulet i w jego moce czuje się lepiej, gdy go posiada).*

CHŁOPIEC, lat 17: *Pewnie są amulety, które mają magiczną moc (np. amulety szamańskie), ale te amulety są „napętnione” złą mocą. Jednak większość amuletów jest produkowanych w fabrykach oraz są dodawane do czasopism.*

4. Jaki jest Twój stosunek do zabobonów i przesądów?

Lp.	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Wierzę	114	25,00	41	12,35	155	19,67
2.	Nie wierzę	270	59,21	232	69,88	502	63,70
3.	Odczuwam lęk	34	7,46	16	4,82	50	6,35
4.	Czasami się sprawdzają	16	3,51	16	4,82	32	4,06
5.	Brak odpowiedzi	1	0,22	5	1,50	6	0,76
6.	Inne	21	4,60	22	6,63	43	5,46
	Razem	456	100,00	332	100,00	788	100,00

W przypadku powyższego pytania notuje się dosyć wysoki odsetek maturzystów deklarujących swoją wiarę w zabobony i przesady. 25% dziewcząt i 12,35% chłopców wierzy w zabobony i przesady, co daje w sumie 19,67% opowiadających osób. Ciekawe są także odpowiedzi opowiadające się za niewiarą w zabobony i przesady. Takie deklaracje złożyło 59,21% dziewcząt i 69,88% chłopców, w sumie daje to 63,70% odpowiedzi. Mogłoby to sugerować, że bardziej zabobonne i przesadne są dziewczęta. 6,35% badanych odczuwa lęk przed zabobonami i przesadami. Wyższy lęk zauważa się u dziewcząt (7,46%) niż u chłopców (4,82%). 4,06% procent maturzystów jest przekonanych, że wiele zabobonów i przesądów sprawdza się. Na potwierdzenie należy powołać się na następujące odpowiedzi:

DZIEWCZYNA, lat 19: O zabobonach i przesadach mówi duża liczba osób, a zwłaszcza starszych. Zabobony i przesady są bardzo powszechne na wsiach. Ludzie starsi, według mnie, wierzą w takie rzeczy i kierują się nimi. Ja ogólnie staram się w nie nie wierzyć i uważam je za bezsensowne, choć niektóre dają dużo do myślenia.

CHŁOPIEC, lat 19: Mnie zdarza się wierzyć w przesady, ale wiem, że to jest niezgodne z prawami Kościoła. Jestem człowiekiem wierzącym, modlę się, żeby moja wiara była silna i wytrwała w dążeniu do poznania nauki Boga. Wierzę, że Nasz Ojciec w Niebie pomoże mi być człowiekiem godnym należenia do Kościoła.

DZIEWCZYNA, lat 19: Nie wierzę w to i nie będę wierzyć, bo to nie jest prawda, a tok zdażeń nie zależy od przestrzegania przesądów, lecz od woli Boga. Jednak ludzie wierząc w nie ulegają wpływowi szatana.

CHŁOPIEC, lat 18: Wierzę w przesady i zabobony. Większość osób uważa, że jest to śmieszne, jednak według mnie nie powinno się ich lekceważyć.

DZIEWCZYNA, lat 17: Każdy w pewien sposób, jakoś nie wierzy, bo jest wiele przesądów, ale uważam, że nasze życie zależy od Boga, a nie na przykład od tego czy przejdziemy pod słupem.

CHŁOPIEC, lat 19: Nie wierzę w zabobony, chociaż w niektóre przesady tak. Staram się od tego odzwyczaić. Ogólnie mój stosunek jest negatywny, chociaż w moim otoczeniu spotykam bardzo często osoby, które wierzą w przesady.

5. Co wiesz na temat okultyzmu?

Lp.	Kategorie odpowiedzi	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Mam wiedzę o okultyzmie	42	9,21	24	7,23	66	8,38
2.	Mam niepełną wiedzę o okultyzmie	108	23,68	84	25,31	192	24,37
3.	Nie mam wiedzy	286	62,73	217	65,36	503	63,83
4.	Brak odpowiedzi	10	2,19	2	0,60	12	1,52
5.	Inne	10	2,19	5	1,50	15	1,90
	Razem	456	100,00	332	100,00	788	100,00

Badana młodzież maturalna deklaruje małą wiedzę na temat okultyzmu. Jedynie 8,38% twierdzi, że posiada taką wiedzę. 24,37% badanych twierdzi, że posiadają niepełną wiedzę o okultyzmie. Znamienna jest jednak odpowiedź świadcząca o tym, że 62,73% dziewcząt i 65,36% chłopców nie ma wiedzy na

temat okultyzmu. Razem daje to 63,83% badanych maturzystów. Należy zwrócić uwagę na wybrane wypowiedzi maturzystów:

DZIEWCZYNA, lat 18: *Są to praktyki związane z siłami demonicznymi. Często ludzie nieświadomie wchodzą w okultyzm. Może stać się to przyczyną opętania, zniewolenia. Człowiek otwierając się na działanie demonów otwiera się na działanie zła w sobie.*

CHŁOPIEC, lat 19: *Słyszałem coś na temat okultyzmu, ale nic na ten temat nie wiem.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Okultyzm jest rozwiniętą działalnością, przyciągającą wielu ludzi, którzy potem nie mogą się z tego wydostać. Istnieje wiele rzeczy posiadających złe moce, jednakże sądzę, że są dwie moce pochodzące od Boga i od szatana. Nie ma innych dróg posiadania nadzwyczajnych mocy.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Demony są w głupich grach i ludzie grający w Tibie widzą je na co dzień. Prawdopodobne jest, że w ciele człowieka jest dusza, niemożliwe jest, że same neutrony, protony i elektrony kierują człowiekiem. Kiedyś kolega powiedział mi, jak zrobić, żeby spać z duchem.*

DZIEWCZYNA, lat 19: *Okultyzm, inaczej wiedza tajemna. Można podciągnąć pod to magię, wróżbiarstwo, alchemię itp. To takie zbiorcze określenie na formy zainteresowań zjawiskami nadprzyrodzonymi inne niż religia, czyli np. wróżenie, astrologia, wywoływanie duchów, bioenergoterapia i magia. Nie wiem czy satanizm można podciągnąć. Trochę z reguły nawiązuje do dawnych wierzeń, jednakże mocno zmienionych przez wieki. Nie wierzę w takie rzeczy, aczkolwiek czytanie jest interesujące.*

CHŁOPIEC, lat 17: *Okultyzm jest dobrym narzędziem do manipulacji naiwnymi ludźmi, ponieważ chciałby dotknąć sfery „sacrum”, „pobawić się w Boga”, jednak w gruncie rzeczy jest to złe i niezgodne z KKK.*

6. Wyraż Swoją opinię na temat wróżbiarstwa?

Lp.	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Wierzę	51	11,18	18	5,42	69	8,76
2.	Nie wierzę	250	54,82	207	62,35	457	57,99
3.	Wróżbiarstwo to grzech (oszustwo)	121	26,54	76	22,90	197	25,00
4.	Nie mam zdania	15	3,29	11	3,31	26	3,30
5.	Inne	19	4,17	20	6,02	39	4,95
	Razem	456	100,00	332	100,00	788	100,00

Uczniowie klas maturalnych (11,18% dziewcząt), (5,42% chłopców) deklarują wiarę w skuteczność wróżbiarstwa. Wydaje się, iż bardziej podatne na wróżby są dziewczęta niż chłopcy. W sumie we wróżbiarstwo wierzy 8,76% respondentów. Ciekawą kategorię stanowi odpowiedzi, które można by ująć w twierdzenie, iż wróżbiarstwo to grzech i oszustwo. Takie przekonanie wyraża 25% badanych osób. Różnice między dziewczętami i chłopcami są niewielkie. Natomiast 57,99% badanych nie wierzy we wróżbiarstwo. Należy jednak dodać, iż w tej grupie zauważa się różnice. Swoją niewiarę bowiem deklaruje 54,82% dziewcząt i 62,35% chłopców. A oto kilka wybranych wypowiedzi:

CHŁOPIEC, lat 19: *Wróżbiarstwo jest bardzo ciekawe i zajmujące, ale od strony literackiej. W literaturze często świetnie zabarwiony temat wróżbiarstwa potrafi omamić, na moment. W życiu nie wierzę we wróżby, ale w książkach miło jest o tym czytać.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Wierzę w niektóre rzeczy powiedziane przez wróżki lub wróżbitów. Według mnie ktoś zesłał na nich ten dar, jednakże niektóre rzeczy powiedziane przez nich się spełniają. Nigdy jeszcze nie korzystałam z usług wróżbiarstwa, ale na pewno kiedyś z ciekawości skorzystam z tych usług.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Nie wierzę w to, jest to wyciąganie pieniędzy z naiwnych ludzi.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Wróżbiarstwo jest dla mnie czymś interesującym. W życiu trzeba wiedzieć co nas może spotkać, więc musimy być na to przygotowani. Często bywa tak, że wróżki pomagają ludziom podjąć różne życiowe decyzje i wspierają ich w tym. Wróżbici potrafią wyznaczyć miejsce osób poszukiwanych, zaginionych. Podsumowując jestem za.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Słyszałem o wróżeniu z fusów. Jaki związek z moją przyszłością mają fusy? To jest niepotrzebna strata czasu i pieniędzy. Dla osób, które głęboko w to wierzą wróżenie jest niebezpieczne.*

DZIEWCZYNA, lat 17: *Fajnie wybrać się do wróżki i usłyszeć, że jutro wygra się milion w totka. Ale po co? Nawet jeśli miałyby się to okazać prawdą, to wolalabym po prostu wygrać i skakać z radości. Ludzie koniecznie chcą wiedzieć co ich spotka, ale z każdą chwilą podejmują setki decyzji, które zmieniają naszą przyszłość. To nie ma sensu.*

7. Jakie jest Twoje zdanie na temat medycyny niekonwencjonalnej?

Lp.	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem(N)	%
1.	Pozytywne	172	37,72	113	34,03	285	36,17
2.	Negatywne	203	44,52	113	34,03	316	40,10
3.	Obojętne	26	5,71	20	6,03	46	5,84
4.	Brak zdania	39	8,55	39	11,75	78	9,90
5.	Inne	16	3,50	47	14,16	63	7,99
	Razem	455	100,00	332	100,00	788	100,00

Ankietowani maturzyści wyrażają swoje opinie na temat medycyny niekonwencjonalnej w sposób mało jednoznaczny. 36,17% badanych wyraża pozytywną opinię o medycynie niekonwencjonalnej. Natomiast 40,10% wypowiada się negatywnie na ten sam temat. Bardziej negatywne zdanie mają dziewczęta (44,52%) niż chłopcy (34,03%). Obojętne zdanie na temat medycyny niekonwencjonalnej ma 5,84% badanych. Nie ma tutaj zasadniczych różnic między chłopcami a dziewczętami. W tym kontekście ważne są niektóre wypowiedzi maturzystów:

DZIEWCZYNA, lat 19: *Według mnie medycyna niekonwencjonalna dąży do głębszego poznania ludzi, pomocy im poprzez różne amulety, kamienie, prądy, przyrzędy. Ludzie po wizycie na takiej terapii wmawiają sobie, że są zdrowsi, lepiej się czują, że ona przynosi efekty, a tak naprawdę to tylko takie dziwne wmawianie ludziom dobrego stanu zdrowia. Uważam, że medycyna niekonwencjonalna może i pomaga ludziom, ale nie wiem czy na pewno.*

CHŁOPIEC, lat 19: *Nie od dziś wiadomo, że w krajach Wschodu te praktyki są stosowane od tysiącleci i skutkują. Wiele zależy od wiary człowieka w terapię, bądź umiejętności „doktora”. Niestety trafiają się również oszuści podający się za specjalistów.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Myślę, że w niektórych przypadkach mogą pomóc, ale większość ludzi wmawia sobie, że przynosi to jakieś skutki.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Myślę, że jest ona pomocna (...) Gdy zawodzi medycyna konwencjonalna, to trzeba się ratować medycyna niekonwencjonalną.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Wydaje mi się, że to zależy od podejścia człowieka. To działa na ludzką psychikę. Jeśli wybieramy się do takiego uzdrowiciela za założeniem, że wyleczy nas w taki sposób to działa wyłącznie na psychikę człowieka i od razu czujemy się lepiej. Osobiście tego doświadczyłam.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Kiedy zwykła medycyna nie pomaga, ludzie kierują się w stronę medycyny niekonwencjonalnej. Bioenergoterapeuci cieszą się dużym zainteresowaniem, gdyż po takich „sesjach” dolegliwości znacznie się zmniejszają albo ustępują. Nie jestem przekonany do takich metod i uważam, że energia, którą przekazują energoterapeuci pochodzi z „nieczystego” źródła. Potem mogą wystąpić różne nieprzewidziane zdarzenia (typu opętanie, czy psychiczne uzależnienie od „leczenia”).*

8. Co wiesz o demonologii?

Lp.	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Nauka o demonie/szatanie	157	34,42	91	27,41	248	31,47
2.	Nie posiadam wiedzy	227	49,78	210	63,26	437	55,46
3.	Nie interesuje mnie to	28	6,14	12	3,61	40	5,08
4.	Brak odpowiedzi	29	6,37	9	2,71	38	4,82
5.	Inne	15	3,29	10	3,01	25	3,17
	Razem	456	100,00	332	100,00	788	100,00

Pewnym zaskoczeniem dla badacza może być to, iż respondenci deklarują znajomość podstawowej wiedzy na temat demonologii. Stanowi to 31,47% badanych. Zauważa się przy tym różnicę między dziewczętami a chłopcami. Dziewczeta bowiem deklarują taką wiedzę w 34,42%, a chłopcy 27,41%. Warto podkreślić, że 55,46% maturzystów nie posiada żadnej wiedzy o demonologii. Więcej braków wiedzy w tym obszarze zauważa się u chłopców (63,26%), niż u dziewcząt (49,78%). Dla 5,08% nie jest to zbyt interesujący temat (dziewczeta 6,14%, chłopcy 3,61%). A oto jak w tym aspekcie wypowiadają się niektórzy respondenci:

DZIEWCZYNA, lat 19: *Demonologia czyli działanie i rozprzestrzenianie się na całym świecie demonów. Demony działają na świecie, działają w życiu człowieka.*

CHŁOPIEC, lat 19: *Według mnie to zjawisko związane z pojawieniem się demonów, sił nadprzyrodzonych. Ludzie pod wpływem demonów często trafiają do różnego rodzaju sekt.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Demonologia dotyczy demonów. Sposób zwalczania i uwalniania się od nich.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Wiem, że jest to coś związanego z egzorcyzmami. Uczą się o tym egzorcyści. Kiedyś ksiądz na religii puścił nam film i to chyba coś związanego z tym tematem.*

DZIEWCZYNA, lat 17: *Demonologia to nauka i wiedza o demonach, egzorcyzmach. Osobiście boję się tego, ponieważ wiem na podstawie doświadczeń duchowych, że są osoby opętane. Lękam się, gdyż duchy potrafią opętać nawet wierzące osoby i nie ma sposobu by się przed nimi ustrzec.*

CHŁOPIEC, lat 19: *Trudno wypowiedzieć się na ten temat, lecz spotkałem kilku księży egzorcyistów i słuchając ich opowieści o egzorcyzmach są naprawdę wstrząsające.*

9. Jak jest Twoja wiedza na temat nauki Kościoła katolickiego wobec wymienionych powyżej kultów publiczności?

Lp.	Kategorie	Dz.(N)	%	Ch.(N)	%	Razem (N)	%
1.	Duża wiedza	54	11,84	37	11,14	91	11,55
2.	Częstkowa wiedza	294	64,47	161	48,50	455	57,74
3.	Brak wiedzy	64	14,04	119	35,85	183	23,22
4.	Brak odpowiedzi	18	3,95	8	2,40	26	3,30
5.	Inne	26	5,70	7	2,11	33	4,19
	Razem	456	100,00	332	100,00	788	100,00

Większość odpowiedzi respondentów wyraźnie wskazuje na to, iż ich wiedza na temat nauki Kościoła katolickiego wobec kultów publiczności jest częściowa (57,74%, w tym dziewczęta 64,47% oraz chłopcy 48,50%). Także 23,22% uważa, że nie mają żadnej wiedzy w tym obszarze (dziewczęta 14,04%, chłopcy 35,85%).

CHŁOPIEC, lat 19: *Raczej te tematy są nie poruszane, więc na ten temat mało wiem. Chętnie bym słuchał kazania, gdyby ten temat był czasem poruszany, po prostu księża o tym nie chcą mówić. Chciałbym poznać opinię Kościoła na ten temat.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Kościół często manipuluje ludźmi, więc nie uważam jego nauki za słuszną, ale nie dziwi mnie, że krytykuje okultyzm itp., chce w ten sposób odciągnąć ludzi od wiary w inne rzeczy i przekonać, że Bóg jest jedyną religią. Jednak często Kościół jest przeciwny rzeczom, które nikomu nie szkodzą, nie są niemoralne i nie naruszają zasad i praw do życia. W ten sposób wiara, religia dają przykład nietolerancji, zamiast akceptować, rozumieć, pozwalając dążyć do szczęścia na swój sposób (nie krzywdząc przy tym innych). Nauka Jezusa różni się od nauki Kościoła.*

CHŁOPIEC, lat 18: *Kościół jest przeciwny. Głosi, że Bóg jest głównym źródłem wszystkiego. On tworzy naszą przyszłość i wszystko, co z nami związane. Moje zdanie jest podobne do nauki Kościoła.*

DZIEWCZYNA, lat 18: *Nauka Kościoła głosi, żeby nie wierzyć w takie rzeczy i ja się do tego stosuję.*

CHŁOPIEC, lat 19: *Nauka Kościoła jest zagłuszana przez złych ludzi. Zbyt rzadko można usłyszeć o problemach takich jak te. Są źródła, które mówią o tym, ale to i tak za mało. Przecież to wszystko można spotkać na każdym kroku, mimo to nie można odczuć pomocy Kościołowi w walce z takimi zjawiskami. Wszystko da się zrobić, jednak potrzebna jest współpraca Kościoła i ważnych wspólnot stworzonych przez ludzi.*

DZIEWCZYNA, lat 19: *Moja wiedza jest nieduża, powinno być więcej kazań na ten temat.*

III. Podsumowanie i wnioski

W kontekście podejmowanych powyżej naukowych analiz wydaje się, iż człowiek zainteresowany kultami publiczności może zatracić nie tylko religijną tożsamość, ale również osobową godność. W sytuacji uzależnienia od kultów publiczności osoba zatracą pewne cechy, który czynią z niej osobę egzystującą.

Warto podać sześć charakterystycznych zasad osoby egzystującej personalistycznie: 1) każda osoba jest nakierowana na siebie i jakakolwiek próba naruszenia tego stanu rzeczy traktowana jest, jako zagrożenie dla egzystencji; 2) każda osoba potrzebuje samoafirmacji, z czego wynika potrzeba zachowania tożsamości i nienaruszalności, zaś odwaga jest szczególną formą rozwoju samoafirmacji; 3) wszystkie osoby realizując swoją egzystencję potrzebują, a jednocześnie mają ku temu możliwości, przekroczenia siebie i wyjścia do innych, czyli uczestniczenia w życiu innych ludzi; 4) świadomość jest subiektywną formą nakierowania na siebie, co oznacza, że podkreśla się tutaj przede wszystkim świadomość istnienia zagrożenia dla osoby, a wskaźnikiem jest ujawniany niepokój w sytuacjach odbieranych, jako trudne i niebezpieczne dla własnej egzystencji; 5) osobę wyróżnia samoświadomość, czyli zdolność do doświadczenia samego siebie, jako podmiotu, który posiada swój własny świat. Równocześnie daje szansę, możliwość nawiązywania relacji z otaczającym światem i utrzymanie własnej odrębności i wolności od świata; 6) człowiek jako osoba staje nieustannie wobec wyboru realizacji stawania się coraz bardziej człowiekiem lub odrzuceniem tej możliwości⁴³.

Jeżeli istnienie człowieka zaprzecza tym personalistycznym zasadom mamy do czynienia z utratą poczucia bezpieczeństwa, kontroli siebie, samosterowności, co w konsekwencji może prowadzić do poszukiwania kompensatorów, jakimi są kultury publiczności.

W tym kontekście warto przytoczyć fragment noty duszpasterskiej Konferencji Episkopatu Toskanii na temat magii i demonologii:

Kto odkrył Jezusa Chrystusa, nie potrzebuje szukać zbawienia gdzie indziej. On jest jedynym i autentycznym Odkupicielem człowieka i świata. Tak więc jawi się jako orędzie nadziei i radości to, co chcieliśmy skierować do naszych wspólnot i w sposób specjalny do tych, którzy doświadczeni przez ból i cierpienie w duchu i na ciele szukają ulgi, przebiegając drogi, które w rzeczywistości prowadzą tylko do innego cierpienia i innej beznadziejności, podczas, gdy równocześnie oddalają od Chrystusa⁴⁴.

Niektóre kultury publiczności są bardzo popularne w ruchu *New Age*. Ruch ten nawołuje bowiem m.in. do nawiązywania kontaktu z duchami, które są poza ludzkim zasięgiem. Zwolennicy Ery Wodnika poszukując innego wymiaru świata niż materialny, biorą udział w seansach spirytystycznych, gdzie usiłują kontaktować się z duchami zmarłych osób, chcąc uzyskać od nich informacje niepoznawalne zwyczajną drogą⁴⁵.

⁴³ R. M a y: *O istocie człowieka. Szkice z psychologii egzystencjalnej*. Poznań 1995 s. 28–39.

⁴⁴ *Nota duszpasterska Konferencji Episkopatu Toskanii*. Florencja 1994.

⁴⁵ P. M a z u r: *Koncepcja człowieka w New Age*. Lublin 2009 s. 35.

Przeprowadzone badania empiryczne młodzieży maturalnej na próbie 788 osób pozwalają dostrzec pewne prawidłowości i wysunąć wnioski. Poziom deklarowanej religijności u młodzieży nie zmienia się zasadniczo od kilkunastu lat. Ponad 80% badanych deklaruje się jako osoby bardzo religijne, religijne i średnio religijne.

Ciekawe wyniki zostały uzyskane w pytaniu ankietowych w odniesieniu do horoskopów. Mimo tego, iż ponad 57% młodzieży twierdzi, że w nie nie wierzy, to ponad 29% traktuje je jako zabawę i ciekawość. Wydaje się, iż pojawia się tutaj pewna prawidłowość, ponieważ młodzież, jak i osoby starsze stosują mechanizm racjonalizacji. Oznacza on, że osoby te nie wierzą w horoskopy, ale chętnie oddają się ich lekturze, twierdząc, że to nie zmienia ich fundamentalnej postawy.

Wprawdzie noszenie amuletów staje się współcześnie bardzo modne, to jednak młodzi ludzie wyraźnie deklarują, że w nie nie wierzą (89,96%). Wydaje się, że i w tym przypadku, przynajmniej częściowo stosowane są mechanizmy obronne. Mogą się przy tym ujawniać postawy pełne hipokryzji.

Zupełnie inna sytuacja rodzi się przy stosunku maturzystów do zabobonów i przesądów. Prawie 20% badanych wierzy w zabobony i przesady. Wydaje się, iż w naszym katolickim społeczeństwie istnieje długa, pogańska tradycja wiary w zabobony. Zadziwiające jest to, że ludzie, którzy korzystają z sakramentów świętych równocześnie pielęgnują wiarę w tajemne moce. Świadczy to o ogromnej niedojrzałości religijnej tych osób i o pewnym religijnym rozdwojeniu.

Okultyzm jest dla badanych maturzystów problemem mało znanym. Wiedza o tym zjawisku jest niepełna, albo bardzo mała. Kojarzy się młodzieży jako specyficzna, tajemna wiedza magiczna. Młodzież bardziej zainteresowana jest wróżbiarstwem. Kwestia ta jest najbardziej interesująca dla dziewcząt. Generalnie jednak młodzież w prawie 60% deklaruje swoją niewiarę we wróżby, bądź też uważa wróżbiarstwo za grzech (25,00%).

Postawy pozytywne wobec medycyny niekonwencjonalnej przyjmuje ponad 36% respondentów, przy 40% postaw negatywnych. Być może tak sytuacja spowodowana jest tym, że młodzież zbyt mało korzysta z ofert takiej medycyny, a wiedzę czerpie z pewnych stereotypów i mitów przekazywanych im przez osoby starsze.

Młodzież uważa, że ma wiedzę na temat demonologii, co stanowi dosyć wysoki wskaźnik (31,47%). Można sądzić, iż wiedza na ten temat dostępna jest

w środkach społecznego przekazu, a przez to wzbudza ich większe zainteresowanie.

Reasumując warto postawić postulat pastoralny, odnoszący się do faktu, iż młodzież posiada cząstkową wiedzę o nauce Kościoła katolickiego na temat kultów publiczności. Tę właśnie naukę należy przekazywać młodzieży poprzez kaznodziejstwo, spowiedź, a nade wszystko poprzez katechezę. Jest to tym bardziej ważne, iż badani maturzyści takiej wiedzy pilnie oczekują.